

Monika Olczak-Kardas

*Biblioteki szkolne i publiczne
w gminnych budżetach administracyjnych
w latach 1918–1939
na przykładzie powiatu rawskiego*

Okres dwudziestolecia międzywojennego to czas wytężonej pracy oświatowej i kulturalnej. Jest to okres walki z analfabetyzmem w ramach istniejącego systemu oświatowego, a także w oparciu o oświatę pozaszkolną. Biblioteki odegrały w tym procesie doniosłą rolę, gdyż stanowiły niejednokrotnie jedyną bazę dla prowadzonej działalności oświatowej. Mowa tu zarówno o bibliotekach szkolnych, publicznych, jak i bibliotekach towarzystw i organizacji.

Okres po odzyskaniu niepodległości kojarzy się w polskim bibliotekarstwie jako czas walki środowiska bibliotekarskiego o ustawę biblioteczną, która stwarzałaaby szansę na koordynację wszystkich działań. Ustawa dawałaby także podstawy prawne do tej działalności, mające niebagatelne znaczenie dla całości kształtu procesów bibliotecznych. W przypadku finansów, które będą głównym przedmiotem rozważań, podstawy prawne funkcjonowania bibliotek są sprawą bardzo istotną. Wiadomo, że nie wystarczą pełni zapału do pracy ludzie, których w tamtym okresie było bardzo wielu, ale musi istnieć także zaplecze finansowe do tej działalności.

O rozdziale środków budżetowych na poziomie gminy decydowały organy samorządowe, czyli rada gminy, zarząd gminy, a także organy pomocnicze, np. gminne dozory szkolne. Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie miejsca oświaty i kultury, a w tym bibliotek szkolnych i publicznych, w budżetach administracyjnych gmin. Problem ten zostanie omówiony na podstawie powiatu rawskiego, należącego wówczas do województwa warszawskiego.

Opierając się na materiałach archiwalnych, zbadano budżety administracyjne następujących gmin powiatu rawskiego: Rzeczyca, Lubochnia, Góra, Inowłódz,

Żelechlin, Budziszewice, Lubania, Marianów, Wałowice, Regnów, Gortatowice. Stan archiwaliów, a w szczególności ich niekompletność, zmusza do pewnych uogólnień, a także do zawężenia badań do trzech gmin, w przypadku których uzyskano w miarę kompletne dane.

Omawianie zagadnienia postanowiono podzielić na dwie części, z których pierwsza dotyczyć będzie bibliotek szkolnych, w tym uczniowskich i nauczycielskich, a druga część zostanie poświęcona problematyce bibliotek i czytelni publicznych. W przypadku bibliotek szkolnych źródłem będą nie tylko budżety administracyjne, ale także preliminarze budżetowe dozorów szkolnych i w niektórych przypadkach roczne sprawozdania rachunkowe z wykonania budżetu. Dane dotyczące finansów dla bibliotek publicznych pochodzą głównie z budżetów administracyjnych gmin, a także, w przypadku braku takowych, z rocznych sprawozdań rachunkowych. Wszystkie źródła zostały wytworzone w latach 1918–1939 przez władze gmin powiatu rawskiego. Niektóre dokumenty zawierają również poprawki i pieczęcie władz powiatowych, które zatwierdzały budżety gminne.

Rozpoczynając rozważania na temat finansowych podstaw funkcjonowania bibliotek w powiecie rawskim, warto przedstawić sytuację społeczno-gospodarczą powiatu w okresie międzywojennym. Wzmianki o powiecie rawskim, leżącym w granicach ziemi rawskiej, pojawiają się w XV wieku i od tego czasu powiat istniał nieprzerwanie. Dopiero w 1917 roku został przyłączony do powiatu skierniewickiego w związku z akcją scalania prowadzoną przez okupantów. Odzyskał swoje prawa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Na mocy ustawy tymczasowej z 2 VIII 1919 roku, o utworzeniu województw, powiat rawski został włączony do województwa warszawskiego. W 1922 roku obejmował 3 miasta (Rawa, Biała, Nowe Miasto) i 13 gmin wiejskich (Boguszyce, Budziszewice, Czerniewice, Gortatowice, Góra, Lubania, Lubochnia, Marianów, Regnów, Rzeczyca, Stara Wieś, Wałowice, Żelechlin, a od 1928 roku również Inowłódz). Od roku 1924, kiedy to zmieniono nazwę Rawy na Rawa Mazowiecka, powiat nosił nazwę powiatu rawsko-mazowieckiego. W 1938 roku, po zmianach administracyjnych, znalazł się w granicach województwa łódzkiego. Nie bez znaczenia dla funkcjonowania powiatu rawskiego były granice administracji kościelnej. Od 1818 roku powiat znajdował się w granicach archidiecezji warszawskiej.

Podstawowym zajęciem ludności na tym terenie było rolnictwo. Grunty orne, pastwiska i łąki zajmowały 77,3% powierzchni powiatu. Poziom wykorzystania ziemi ornej był również wysoki, w 1933 roku pod uprawę przeznaczono ponad 93% ziemi ornej. Gleby powiatu należały do kategorii lekkich – piaski,

bielice. Na obszarze powiatu w 1921 roku znajdowało się 23 220 ha lasów. Słabo rozwijała się w powiecie rawskim hodowla bydła i koni, a także gospodarka stawowo-rybna. Dogodne warunki były jedynie do hodowli trzody chlewnej. Przemysł fabryczny na tym terenie nie funkcjonował. Działały tu jedynie zakłady przetwórstwa rolnego i rzemiosła. W okresie międzywojennym do najbardziej zaniedbanych dziedzin gospodarki należała komunikacja.

Pierwszy spis ludności z 1921 roku wykazał na terenie powiatu rawskiego 83 487 mieszkańców. W dwóch miastach (w tym czasie Biała należała jeszcze do gminy Marianów) mieszkało 11 260 osób, tj. 14% ludności powiatu, a na terenach 14 gmin wiejskich – 72 227 mieszkańców. Znaczna większość ludności powiatu rawskiego znajdowała zatrudnienie w rolnictwie. W roku 1931 na ogólną liczbę 93 552 mieszkańców w rolnictwie zatrudnionych było 71 050, tj. 75,9% całej ludności. Na terenie powiatu rawskiego przeważała ludność wyznania rzymskokatolickiego – 88%, ok. 9% wyznania mojżeszowego i 3% wyznania ewangelicko-augsburskiego. Ludność narodowości polskiej stanowiła 98%, niemieckiej – 0,2%, żydowskiej – 1,8%.

Stan oświaty w powiecie rawskim był bardzo niski. Dekret o powszechnym obowiązku szkolnym został wprowadzony na tym terenie z rocznym opóźnieniem ze względu na brak szkół, nauczycieli i środków finansowych. Liczba szkół w powiecie rawskim w roku szkolnym 1928-1929 wynosiła 106, nauczycieli – 230, dzieci w wieku szkolnym – 13 015, dzieci objętych nauczaniem – 12 501, przeciętna liczba uczniów przypadających na jednego nauczyciela – 543. W 1931 roku na 67 260 osób powyżej 10 lat przypadało 31,4% analfabetów (znacznie większy odsetek niż w skali całego kraju), przy czym 85% analfabetów mieszkało na wsi. Na 55 167 mieszkańców wsi powyżej 10 lat w 1931 roku nie umiało czytać i pisać 17 943, tj. 32,5%. Z pozostałej ludności 6% umiało tylko czytać. W zaistniałych warunkach dużą rolę w walce z analfabetyzmem odgrywały, zwłaszcza na wsi, organizacje oświatowe, m.in. Polska Macierz Szkolna. Akcję taką prowadził również Sejmik Powiatowy, rady miejskie, a także (wśród ludności żydowskiej) Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Kultura”¹.

Jak wykazał spis bibliotek oświatowych przeprowadzony w 1930 roku (nie rejestrował tylko bibliotek szkolnych, naukowych i wojskowych), na terenie województwa warszawskiego istniało ogółem 555 bibliotek oświatowych, w tym w mieście – 253, na wsi – 302. Biblioteki te posiadały ogółem: 372 274 tomów (w tym w mieście – 286 101, na wsi – 86 173), 38 688 czytelników, 826 408 wy-

¹ Ogólne informacje dotyczące powiatu rawskiego w okresie międzywojennym zostały zaczerpnięte z opracowania: *Powiat rawski. Zarys dziejów do końca 1973 r.*, Łódź 1975, s. 11–25, 293–321.

pożyczeń za okres od 1 I – 31 XII 1929 r., 143 czytelnie². W samym powiecie rawskim było 15 bibliotek oświatowych, posiadających ogółem 5654 tomy, liczących 762 czytelników, którzy dokonali 12 758 wypożyczeń, przy czym 5 bibliotek miało swoje czytelnie³. Na terenie miast znajdowało się 7 bibliotek, a na wsi 8. Spis ten nie wykazał istnienia żadnej biblioteki gminnej⁴.

Dane o bibliotekach szkolnych na terenie powiatu zaczerpnięto ze spisu strat poniesionych przez biblioteki w czasie II wojny światowej, z którego wynika, że istniało tam 14 bibliotek szkolnych⁵.

W przypadku bibliotek szkolnych warto omówić dwie ustawy o szkolnictwie elementarnym, a także ukazać sprawę finansowania tych placówek. Pierwsza ustawa pochodzi z 1917 roku i dotyczy jedynie terenów Królestwa Polskiego. W dziale drugim, traktującym o szkołach publicznych, czytamy:

Art. 14. Obowiązek zakładania i utrzymywania szkół elementarnych ciąży na gminie.[...]

Art. 20. Do pokrywania wydatków gmin na szkoły przykładają się skarby państwa w rozmiarach, które oznaczone zostaną. Jednak wydatki rzeczowe jako to: najem i remont pomieszczeń dla szkół i nauczycieli, wewnętrzne urządzenia, pomoce naukowe i biblioteki szkolne dla dzieci, utrzymanie służby, opały dla szkoły i nauczyciela, oświetlenie, materiały piśmienne i druki szkolne, utrzymanie porządku i czystości w szkole oraz koszty administracyjne Dozorów Szkolnych ponosi wyłącznie gmina.[...]⁶.

Jak widać, sytuacja bibliotek szkolnych w tamtych czasach na terenie Królestwa Polskiego zależała wyłącznie od stanu finansowego gminy i od tego, na ile gospodarze gminy doceniali rolę książki w procesie kształcenia młodzieży. Takie zasady finansowania bibliotek szkolnych obowiązywały do momentu ukazania się w 1922 roku ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, w której wyraźnie wskazywano na udział państwa w finansowaniu szkół. Daje się to zauważyć już w pierwszym artykule:

² *Biblioteki oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne*, Warszawa 1932, s. XIX.

³ Tamże, s. XX.

⁴ Tamże, s. 18.

⁵ *Straty bibliotek w czasie II wojny światowej w granicach Polski z 1945 r. Wstępny raport o stanie wiedzy*, Warszawa 1994.

⁶ Przepisy tymczasowe z dnia 10 sierpnia 1917 roku o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim. Dz. Urz. Dep. WRiOP 1917 r., nr 1, poz.1, w: M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978, s.138.

Art. 1. Obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych szkół powszechnych, przewidzianych w planie sieci szkolnej, ciąży na Państwie i na gminie⁷.

Zmieniło się także finansowanie poszczególnych działów oświaty.

Art. 11. Skarb Państwa ponosi wszelkie wydatki na pomoce naukowe, materiały do nauki, biblioteki i druki szkolne; gmina – na wszelkie inne potrzeby rzeczowe szkół [...]⁸.

Widać zatem, że od 1922 roku w utrzymaniu szkół, a tym samym bibliotek szkolnych, partycypowało państwo. Dodatkowo widnieje w tej ustawie zapis pozwalający na swego rodzaju dozór państwowy nad wyasygnowaniem z funduszy gminy pieniędzy na oświatę, a w tym i na biblioteki szkolne. W budżetach administracyjnych gminy Rzeczyca często zdarzały się lata bez jakichkolwiek dotacji na biblioteki szkolne. I tak w latach 1929/1930, 1930/1931, 1931/1932, 1932/1933 brak w dziale oświaty sum na biblioteki. Warto jednak przeanalizować lata, w których przeznaczano na nie chociażby niewielkie kwoty (tab. 1 i 2).

Tabela 1. Wydatki w złotych na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Rzeczyca

	Lata budżetowe								
	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1935/36	1937/38	1938/39	1939/40
Oświata	11773,4	9280,59	7651,25	6751,5	7151,34	6178	6747	7239	8376
Biblioteki szkolne (ucz. i naucz.)	-	-	-	-	100	100	50	50	120
Całość budżetu	-	-	26085,85	-	24607,21	-	-	-	29694

Źródło: AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 360, 402, 438, 519.

Tabela 2. Stosunek procentowy wydatków na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Rzeczyca

	Lata budżetowe				
	1933/34	1935/36	1937/38	1938/39	1939/40
Oświata	1,4	1,6	0,7	0,7	1,4
Całość budżetu	0,4	-	-	-	0,4

Źródło: Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych gminy Rze-

⁷ Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych. Dz.U.1922 r., nr18, poz.143.

⁸ Tamże.

czyca. AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 360, 402, 438, 519.

W budżecie gminy na rok 1933/1934 na ogólną sumę 7151 złotych i 34 groszy przeznaczonych na oświatę znalazło się 100 złotych na bibliotekę szkolną z dopiskiem „Dla szkoły w Rzeczycy”⁹ (w tym czasie w gminie było dziesięć szkół). Ogólny budżet gminy w tym roku wynosił 23 100 złotych i 75 groszy¹⁰. Kwota wydatkowana na bibliotekę szkolną stanowiła więc 1,4% wydatków na oświatę, a 0,4% całości budżetu.

W roku 1935/1936 na oświatę przeznaczono 6178 złotych, z czego na biblioteki szkolne przypadało również 100 złotych¹¹. Procentowo stanowiło to 1,6% wydatków na oświatę i 0,4% całości budżetu, który wynosił 24 607 złotych i 36 groszy¹². Rok 1937/1938 przyniósł zmniejszenie wydatków na biblioteki szkolne. Na oświatę przeznaczono 6747 złotych, w tym na biblioteki 50 złotych¹³, co stanowiło 0,7% tej kwoty. Podobnie przedstawiała się sytuacja w roku 1938/1939, gdzie na ogólną sumę 7239 złotych przeznaczonych na oświatę, 50 złotych przypadło na biblioteki szkolne¹⁴. Było to także 0,7% całej sumy. Znacznie lepszą sytuację bibliotek odnotowano w roku 1939/1940. Na oświatę przypadało wówczas 8376 złotych, w tym 120 złotych na biblioteki szkolne. Całość budżetu wynosiła wtedy 29 694 złotych¹⁵. Procentowo stanowiło to 1,4% wydatków na oświatę, a 0,4% całego budżetu.

Daje się zauważyć, że brak funduszy na biblioteki szkolne nie był spowodowany zmniejszeniem kwoty ogólnego budżetu gminnego, np. w roku 1931/1932 na oświatę przeznaczono 7651 złotych i 25 groszy, a całość budżetu gminnego wynosiła 26 085 złotych i 85 groszy¹⁶. Podobna sytuacja była w latach 1930/1931, gdzie na oświatę przeznaczono aż 9280 złotych 59 groszy¹⁷ i w latach 1932/1933, kiedy to na oświatę przypadało 6751 złotych i 50 groszy¹⁸. We wszystkich tych przypadkach nie wydzielono w budżecie żadnej sumy na biblioteki szkolne, a powodem mogło być zapewne zwiększenie wydatków na inne cele oświatowe.

⁹AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 402.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, sygn. 438.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, sygn. 519.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, sygn. 360.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, sygn. 402.

Opierając się na dostępnych danych, można obliczyć, że: średnio na oświatę przeznaczano 7138 złotych i 27 groszy, z czego na biblioteki szkolne wydawano 6 złotych i 66 groszy, co stanowiło 0,6% całej kwoty.

Warto prześledzić teraz budżety administracyjne gminy Góra.

Tabela 3. Wydatki w złotych na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Góra

	Lata budżetowe								
	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Oświata	7384,26	11261,59	8240,62	7233,50	7454,50	7058	9548	10138,04	8407,16
Bibliot. szkolne (ucz. naucz.)	-	210	50	50	80	50	50	50	80
Całość budżetu	-	-	25107,06	-	-	28047,02	-	30071,57	-

Źródło: AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Góra, sygn. 29, 49, 72, 108, 191, 240.

Tabela 4. Stosunek procentowy wydatków na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Góra

	Lata budżetowe							
	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Oświata	1,9	0,6	0,7	1,1	0,7	0,5	0,5	1
Całość budżetu	-	0,2	-	-	0,2	-	0,2	-

Źródło: Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych gminy Góra. AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Góra, sygn. 29, 49, 72, 108, 191, 191, 240.

Z dostępnych źródeł wynika, że w budżetach gminy Góra zdarzały się okresy bez dotacji na biblioteki szkolne. Tak było w przypadku lat 1928/1929 i 1930/1931. W roku 1931/1932 przekazano natomiast na biblioteki stosunkowo dużą kwotę, bo 210 złotych z 11261 złotych i 59 groszy przeznaczonych w tym roku na oświatę¹⁹, stanowiło to 1,9% tej sumy. W latach 1932/1933, 1933/1934, 1935/1936, 1936/1937, 1937/1938 przekazywano na biblioteki szkolne sumę dużo mniejszą, bo tylko 50 złotych²⁰. Stanowiło to 0,5%–0,7% całości wydatków na oświatę i średnio 0,2% całego budżetu w danym roku.

¹⁹ AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Góra, sygn. 29.

²⁰ Tamże, sygn. 29, 49, 108, 191.

Lata 1934/1935, 1938/1939 przyniosły sumy rzędu 80 złotych²¹. Stanowiło to średnio 1% całości wydatków na oświatę.

Obliczając średnią z dziewięciu dostępnych lat budżetowych, można stwierdzić, że na biblioteki szkolne wydawano średnio 68 złotych i 88 groszy w skali roku, co stanowiło średnio 0,8% wydatków na oświatę.

Podobnie przedstawia się sprawa budżetów w gminie Inowłódz.

Tabela 5. Wydatki w złotych na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Inowłódz

	Lata budżetowe									
	1928/29	1929/30	1930/31	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Oświata	3555	4958	4020	4347,43	4776,56	4606,56	5042,60	5620,54	6697,56	5925,81
Bibl. szkol. (ucz. i naucz.)	-	-	60	-	-	20	30	45	65	-
Całość budż.	-	-	22965	-	-	23452,80	-	33651,37	-	28844,70

Źródło: AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 78, 124, 148, 173.

Tabela 6. Stosunek procentowy wydatków na biblioteki szkolne w budżetach administracyjnych gminy Inowłódz

	Lata budżetowe				
	1930/31	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38
Oświata	1,5	0,4	0,6	0,8	1
Całość budżetu	0,3	0,1	-	0,1	-

Źródło: Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych gminy Inowłódz. AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 78, 124, 148, 173.

Największą kwotą przeznaczoną na biblioteki szkolne w tej gminie było 65 złotych w latach 1937/1938²², co stanowiło prawie 1% wydatków na oświatę, a także 60 złotych w latach 1930/1931²³, czyli 1,5% wydatków na oświatę i 0,3% całości budżetu. Były i takie lata, w których całkowicie pominięto biblioteki szkolne, np. 1928/1929, 1929/1930, 1932/1933, 1933/1934, a także 1938/1939.

²¹Tamże, sygn. 108, 240.

²² AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 173.

²³ Tamże, sygn. 78.

Wyrywkowe dane z gminy Żelechlin, świadczyłyby o zgoła innej sytuacji finansowej bibliotek szkolnych. Przykładowo w latach 1927/1928 z ogólnej sumy 4770 złotych przeznaczonych na cele oświatowe, 140 złotych²⁴ przekazano na biblioteki szkolne, co stanowiło 2,9%. Podobna sytuacja zaistniała w latach 1928/1929. W tym wypadku przeznaczono 300 złotych²⁵ na biblioteki szkolne, czyli 5,9% wydatków na oświatę. Niestety, nie wygląda to tak optymistycznie, jakby się wydawało. Z dostępnych materiałów wynika, iż tak wysoki procent wydatków na biblioteki szkolne odnotowano jedynie w tych dwóch latach budżetowych, a w pozostałych nie przyznano jakichkolwiek funduszy na tę działalność.

Przykłady, które zostały zaprezentowane, pokazują, iż problem dotacji na biblioteki szkolne traktowany był w podobny sposób w poszczególnych gminach. Gminy te nie różniły się zbyt wiele między sobą pod względem budżetów. Zbliżone wielkością kwoty przeznaczane były zarówno na oświatę, jak i na biblioteki szkolne. Faktem jest także to, iż wydatki na biblioteki szkolne pojawiły się w budżetach gminnych w późniejszych latach. Jest to oczywiście zrozumiałe, biorąc pod uwagę sytuację oświaty wiejskiej w tamtych czasach. Daje się zauważyć, że od momentu powstania ustawy w 1922 roku, częściej pojawiają się w budżetach gminnych pieniądze na biblioteki szkolne. Oczywiście mogło to być spowodowane faktem, iż w początkowych latach gminy starały się przede wszystkim zapewnić lokal na szkołę i zapewne na to przeznaczano dużą część funduszy. W następnych latach sytuacja na pewno uległa pod tym względem poprawie i można było pomyśleć o tworzeniu bądź powiększeniu szkolnej biblioteki. Nie bez znaczenia były oczywiście dotacje państwowe. Naturalnie rozdział funduszy dokonywał się także na poziomie samorządu gminnego, ale nie można zapomnieć o organie opiniodawczym, jakim była powiatowa rada szkolna. Projekt budżetu szkolnego opracowywany był przez dozory szkolne, które najlepiej znały potrzeby szkół na terenie danej gminy, co dawało możliwość bardzo trafnego rozdysponowania funduszy.

Nieco gorzej wyglądała sytuacja prawna bibliotek publicznych. Jak już wspomniano, cały okres dwudziestolecia międzywojennego, to czas walki środowiska bibliotekarskiego o ustawę biblioteczną, która jasno precyzowałaby warunki powstawania i utrzymywania bibliotek publicznych. Niestety, nie dośzekało się w tym czasie ustawy o ogólnopolskim zasięgu. Bardzo późno, bo dopiero w 1937 roku, pojawił się okólnik wydany przez ministra spraw wewnętrznych, który dotyczył popierania akcji bibliotecznej i był skierowany do

²⁴ AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Żelechlin, sygn.64.

²⁵ Tamże.

„PP. Wojewodów, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast”²⁶. Zauważono w nim fakt, iż od momentu uzyskania niepodległości samorządy terytorialne ponosiły na cele biblioteczne niejednokrotnie znaczne świadczenia finansowe, ale „Nie zaspakajały one jednak istniejących potrzeb, gdyż nie wszystkie związki samorządowe w akcji tego rodzaju brały udział, a po wtóre udział samorządu wyrażał się przede wszystkim w udzielaniu kilku różnym instytucjom społecznym zasiłków i zapomóg, co niejednokrotnie stwarzało rozproszkowanie akcji i jej osłabienie”²⁷. Aby umocnić i rozszerzyć akcję biblioteczną, zalecono samorządom terytorialnym:

- 1) w miarę możliwości finansowych przeznaczać na akcję biblioteczną stale corocznie pewne sumy z budżetu związku samorządowego;
- 2) przeznaczane fundusze użytkować bezpośrednio na zakładanie bądź rozszerzanie bibliotek samorządowych, gminnych i powiatowych; [...]²⁸.

Oddźwięk w środowisku bibliotekarskim był różny. Jedni uważali, że nareszcie pojawiła się jakaś prawna podstawa egzystowania bibliotek publicznych, które do tej pory funkcjonowały dzięki dobrej woli samorządu terytorialnego. Część środowiska czuła oczywiście niedosyt, że nie ma nadal ustawy o bibliotekach, która nadawałaby większą rangę całej akcji bibliotecznej. Byli też i tacy, dla których ten okólnik był ciosem wymierzonym w istniejące do tej pory biblioteki różnych stowarzyszeń. Pozostawiając na boku te dywagacje, które nie dotyczą istoty omawianego problemu, warto zauważyć, że niektóre samorządy bardzo poważnie i odpowiedzialnie podeszły do apelu ministerstwa. Nie sposób nie wspomnieć o inicjatywie na Wołyniu, czy też o uchwale Hrubieszowskiej Rady Powiatowej²⁹.

W powiecie rawskim brak było dodatkowych uchwał dotyczących popierania akcji bibliotecznej. Bardzo wyraźnie widać jednak moment pojawienia się dekretu ministerialnego, dającego pewne podstawy prawne do przekazywania pieniędzy na te placówki kulturalne, a jednocześnie zobowiązującego w pewnym stopniu samorządy do finansowania bibliotek publicznych. Na przykładzie gminy Rzeczyca można zaobserwować, jakie nastąpiły zmiany w budżecie gminnym w momencie zaistnienia dekretu. Jak ilustruje tabela 7 i 8, fundusze

²⁶ Komunikat z dnia 14 czerwca 1937 r. Nr II OP-4882/37 w sprawie poparcia samorządowej akcji bibliotecznej. Dz. Urz. MWRiOP, nr 7, poz. 218

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Uchwały Hrubieszowskiej Rady Powiatowej w sprawie akcji bibliotecznej na terenie pow. hrubieszowskiego powzięte na posiedzeniu w dniu 29 marca 1938 roku, „Bibliotekarz”, 1938, nr 3-4-5, s. 6-7.

na biblioteki i czytelnie publiczne pojawiły się dopiero w roku budżetowym 1937/1938. Stanowiły one 100% wydatków na kulturę i sztukę. W następnych latach suma wydatkowana na biblioteki publiczne zwiększyła się dwukrotnie, jednocześnie zmniejszył się stosunek procentowy całości wydatków w tym dziale. W roku 1938/1939 stosunek ten wynosił 62,5%, a w roku 1939/1940 – 66,6%. W roku budżetowym 1939/1940 było to 0,3%.

Tabela 7. Wydatki w złotych na biblioteki i czytelnie publiczne w budżetach administracyjnych gminy Rzeczyca

	Lata budżetowe								
	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1935/36	1937/38	1938/39	1939/40
Kultura i sztuka	300	–	–	–	–	–	50	160	150
Biblioteki i czyt. publ.	–	–	–	–	–	–	50	100	100
Całość budżetu	–	–	26085,85	–	24607,21	–	–	–	29694

Źródło: AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 360, 402, 438, 519.

Tabela 8. Stosunek procentowy wydatków na biblioteki i czytelnie publiczne w budżetach administracyjnych gminy Rzeczyca

	Lata budżetowe		
	1937/38	1938/39	1939/40
Kultura i sztuka	100	62,5	66,6
Całość budżetu	–	–	0,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych gminy Rzeczyca AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 360, 402, 438, 519.

W aktach gminy Rzeczyca można odnaleźć pisma związane bezpośrednio z okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1937 roku. W jednym z nich z dnia 30 września 1937 roku, wysłanym przez Inspektorat Szkolny w Skierniewicach do Zarządu Gminy Rzeczyca, czytamy:

Powołując się na okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 3 czerwca r. b. Nr. 31 w sprawie popierania akcji bibliotecznej, Inspektorat Szkolny prosi Zarząd Gminny o wstawienie na ten cel do budżetu gminnego za rok 1938/1939 takiej kwoty, która wystarczylaby na nabycie przynajmniej 150 tomów książek, mogących tymczasowo obsłużyć teren gminy. Komplet taki w przybliżeniu kosztować będzie około 450 zł. Prócz tego Inspektorat Szkolny powołując się na p. 3 wytycznych wspomnianego okólnika, prosi Zarząd Gminny o nawiązanie stałej współpracy

z p. Obwodowym Instrukctorem Ośw. Poz. w zakresie akcji bibliotecznej w celu planowej i racjonalnej organizacji mających powstać bibliotek gminnych, oraz technicznego wyposażenia tychże³⁰.

Pod tekstem widnieje notatka wójta gminy Rzeczyca „Przedstawiono na posiedzeniu Zarządu Gminnego w dniu 21 XII 1937 r.”³¹. Jak wynika z tabeli 7, Zarząd Gminny nie do końca wywiązał się z polecenia Inspektoratu Szkolnego. Zamiast 450 zł przeznaczono na bibliotekę gminną jedynie 100 zł na rok budżetowy 1938/39. Wynikało to zapewne z możliwości finansowych gminy.

Inspektorat Szkolny żądał również konkretnych sprawozdań dotyczących wydawanych na biblioteki pieniędzy. W piśmie do Zarządu Gminnego w Rzeczycu z dnia 5 lipca 1938 roku czytamy:

Z wykonania budżetu na oświatę pozaszkolną w tamtejszej gminie figuruje suma zł. 50, wydatkowanych na bibliotekę gminną. Inspektorat Szkolny prosi o możliwie rychłe powiadomienie, ile książek zakupiono do biblioteki gminnej za powyższą kwotę oraz jaki jest księgozbiór (ilość tomów), ilu czytelników liczy biblioteka i ile uskutecznilo w b.r. wypożyczeń³².

Na odwrocie pisma przygotowana była odpowiedź wójta, która pokazuje jeden ze sposobów radzenia sobie z problemami finansowymi w gminie. W wyjaśnieniu wójt gminy Rzeczyca napisał:

[...] Zarząd Gminny książek do biblioteki nie nabywał, natomiast postanowił gromadzić prelininowane w budżecie sumy na specjalnym r-ku i z chwilą uzyskania większej kwoty (300–500zł) przystąpić do utworzenia gminnej czyteln³³.

W gminie Góra pieniądze na biblioteki publiczne pojawiły się w budżecie gminnym także dopiero w roku 1937/1938. Wydatkowano wówczas 100 złotych³⁴, co stanowiło 100% wydatków na kulturę i sztukę, a 0,3% całości budżetu. W roku 1938/1939 przeznaczono na biblioteki także 100 złotych³⁵, co równało się również całości wydatków na kulturę i sztukę. Nie wystarczyło oczywiście mieć pieniądze na samo założenie biblioteki, należało zapewnić jej także finansowe podstawy do prawidłowego funkcjonowania. W piśmie Zarządu Gminnego gminy Góra, skierowanym do Inspektoratu Szkolnego w Skiernewicach z dnia 16 VII 1938 roku, czytamy:

³⁰ AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Rzeczyca, sygn. 479.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Góra, sygn. 173.

³⁵ Tamże, sygn. 240.

[...] Zarząd Gminny komunikuje, iż założona biblioteka gminna dotąd jeszcze nie jest czynna, gdyż z braku gotówki nie wszystkie książki są oprawione. Wykończenie oprawy nastąpi w końcu bieżącego miesiąca. Tomów w bibliotece znajduje się 87³⁶.

Gmina Inowłódz trochę wcześniej rozpoczęła popieranie akcji bibliotecznej, bo jak ilustruje tabela 9 i 10, już w roku budżetowym 1934/1935.

Tabela 9. Wydatki w złotych na biblioteki i czytelnie publiczne w budżetach administracyjnych gminy Inowłódz

	Lata budżetowe								
	1929/30	1930/31	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Kultura i sztuka	-	-	-	-	100	50	100	250	200
Bibl. i czyt. publiczne	-	-	-	-	100	50	-	150	100
Całość budżetu	-	22965	-	-	23452,8	-	33651,37	-	28844,7

Źródło: AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 78, 124, 148, 173.

Tabela 10. Stosunek procentowy wydatków na biblioteki i czytelnie publiczne w budżetach administracyjnych gminy Inowłódz

	Lata budżetowe			
	1934/35	1935/36	1937/38	1938/39
Kultura i sztuka	100	100	60	50
Całość budżetu	0,4	-	-	0,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych gminy Inowłódz. AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 78, 124, 148, 173.

Przeznaczono wówczas na ten cel 100 złotych³⁷, co stanowiło 100% wydatków na kulturę i sztukę, a 0,4% całości budżetu. W roku następnym 1935/1936 suma ta zmniejszyła się o połowę do 50 złotych³⁸, ale nadal stanowiło to 100% wydatków na kulturę i sztukę. Rok budżetowy 1937/1938 przyniósł wzrost wydatków na biblioteki publiczne, było to 150 złotych³⁹ co stanowiło 60% wydatków na kulturę i sztukę. W roku 1938/1939 wydatki były podobne do już

³⁶ Tamże, sygn. 293.

³⁷ AP w Piotrkowie Tryb. Oddział w Tomaszowie Maz. Akta gminy Inowłódz, sygn. 124.

³⁸ Tamże, sygn. 148.

³⁹ Tamże, sygn. 173.

przedstawionych. Stanowiły one 100 złotych⁴⁰, czyli 50% wydatków w tym dziale, a 0,3% całości budżetu.

Gdyby wyliczać średnią kwotę wydatków na biblioteki publiczne dla całego okresu międzywojennego, stanowiłoby to w przypadku gmin powiatu rawskiego 31 złotych i 48 groszy rocznie w jednej gminie. Wydaje się jednak, że trafniej byłoby podzielić cały okres na dwie części, czyli do powstania dekretu i po jego zaistnieniu. Jest to uzasadnione, gdyż jak widać z danych, tylko w gminie Inowódz finanse na biblioteki publiczne pojawiły się już w roku 1934/1935, natomiast w gminach Rzeczyca i Góra brak jakichkolwiek funduszy na ten cel do roku 1937/1938.

Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż wydatki na biblioteki publiczne stanowiły od 50%–100% wydatków w dziale kultury i sztuki. Niestety, w stosunku do całego budżetu było to niewiele, bo 0,3%–0,4%. Na przykładzie tych gmin wyraźnie widać, jak duże znaczenie miało ogłoszenie dekretu o popieraniu akcji bibliotecznej. Przed jego ukazaniem się w budżetach administracyjnych gmin nie uwzględniano wydatków na biblioteki publiczne, a po jego wydaniu sięgały one od 88 złotych do 125 złotych rocznie.

Powyżej omówiono miejsce bibliotek szkolnych i publicznych w budżetach administracyjnych gmin wiejskich. Dla porównania warto prześledzić sytuację finansową bibliotek szkolnych i publicznych w budżetach administracyjnych Białej Rawskiej – miasta w powiecie rawskim (status miasta uzyskała w 1930 roku). Zbadano, czy nakłady na biblioteki w gminach wiejskich bardzo odbiegały od finansów przeznaczanych na ten cel w niewielkich miasteczkach tego samego powiatu.

Jeżeli chodzi o sumy wydatkowane na biblioteki szkolne, kształtują się one w wysokości od 20 złotych do 150 złotych⁴¹. Stanowiło to od 0,3% do 3,2% wydatków na oświatę, a od 0,1% do 0,3% wydatków w stosunku do całego budżetu⁴². Daje to bardzo podobne wyniki do uzyskanych przy badaniu budżetów gmin wiejskich. Jediną różnicą było to, iż fundusze na biblioteki szkolne uchwalane były w każdym roku budżetowym, co nie stanowiło reguły w przypadku budżetów gmin wiejskich.

Podobna była także sytuacja bibliotek publicznych w Białej Rawskiej. Wydatki na kulturę pojawiły się dosyć późno, bo w 1930/1931 roku (co w tym przypadku może wiązać się ze zmianą statusu Białej Rawskiej), a dopiero od

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ AP m.st. Warszawy Oddział w Rawie Maz. Akta miasta Biała Rawska, sygn. 69, 101, 174, 175, 247, 276, 301, 343, 358, 378, 398.

⁴² Obliczenia własne na podstawie na podstawie budżetów administracyjnych Białej Rawskiej. Tamże.

roku 1933/1934 były to sumy regularnie przeznaczane na ten cel. Nie dostrzeżono po ogłoszeniu dekretu o samorządowych bibliotekach publicznych w 1937 roku tak wyraźnej zmiany w budżetach administracyjnych, jak w przypadku gmin wiejskich. Sumy na biblioteki i czytelnie publiczne kształtowały się w granicach 25–200 złotych⁴³. Procentowo w stosunku do całości budżetu były to wydatki od 0,1% do 0,4%⁴⁴. Jeżeli chodzi o stosunek procentowy do wydatków w dziale kultury i sztuki, to sytuacja była podobna do budżetów gmin wiejskich. Stosunek ten wynosił od 38,5% do 100%⁴⁵.

Należy zwrócić jednak uwagę na fakt, iż zupełnie inaczej rozkładały się te finanse na jednego mieszkańca. Biała Rawska w 1931 roku liczyła 2903 mieszkańców, gdy tymczasem gmina Rzeczyca – 4836, gmina Inowłódz – 3725, gmina Góra – 6931, gmina Żelechlin – 5180 mieszkańców⁴⁶. Podobne były natomiast wydatki na biblioteki szkolne przypadające na jednego ucznia. W Białej Rawskiej w roku szkolnym 1928/1929 było 554 dzieci objętych nauczaniem, w gminie Rzeczyca – 627, w gminie Inowłódz – 565, w gminie Góra – 885, w gminie Żelechlin – 777⁴⁷.

Nie ma zbyt wielu opracowań poruszających omawiany temat, a więc trudno porównać sytuację finansową bibliotek w gminach powiatu rawskiego do bibliotek w innym rejonie Polski. Udało się dotrzeć jedynie do pracy Jadwigi Kołodziejskiej⁴⁸, dotyczącej samorządowych bibliotek publicznych. Autorka w swojej pracy zwraca uwagę na fakt, iż biblioteki samorządowe w miastach mogły oprzeć swoją działalność o stałe podstawy finansowe, czego nie można powiedzieć o bibliotekach na wsi. Niestety, nie ma w tej pracy przykładów budżetów gmin wiejskich. Opisane są jedynie finanse przeznaczane na biblioteki w budżetach miejskich. I tak Kołodziejska podaje, iż w miastach od 20–50 tys. mieszkańców w województwach zachodnich i centralnych na biblioteki samorządowe przeznaczano przeciętnie 7 tys. złotych rocznie na jedno miasto⁴⁹, a w województwach południowych 150 złotych⁵⁰. W przypadku małych miasteczek, liczących ponad 5 tys. mieszkańców, w województwach wschodnich wydawano na biblioteki 200 złotych, a w województwach południowych tylko

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych Białej Rawskiej. Tamże.

⁴⁵ Obliczenia własne na podstawie budżetów administracyjnych Białej Rawskiej. Tamże.

⁴⁶ *Powiat rawski. Zarys dziejów do końca 1973 r.*, Łódź 1975, s. 315.

⁴⁷ Tamże, s. 320.

⁴⁸ J. Kołodziejska, *Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym*, Warszawa 1967.

⁴⁹ Tamże, s. 108–109.

⁵⁰ Tamże, s. 109.

20 złotych⁵¹ w roku budżetowym. Na podstawie tych danych można wysnuć wnioski, iż finanse dla bibliotek powiatu rawskiego nie odbiegały od normy krajowej. Nakłady na samorządowe biblioteki publiczne w gminach powiatu rawskiego były zbliżone do kwot przeznaczanych na takie placówki w małych miasteczkach województw południowych.

Warto jeszcze podać kilka liczb stanowiących średnią wszystkich dotychczasowych wyliczeń. Tak więc na biblioteki szkolne w gminach powiatu rawskiego wydawano rocznie średnio 45 złotych i 50 groszy, co stanowiło 0,6% wydatków na oświatę i 0,3% całości budżetu administracyjnego w danej gminie. Na biblioteki publiczne, biorąc pod uwagę cały okres międzywojenny, wydawano w ciągu roku średnio 31 złotych i 48 groszy, co stanowiło 82% wydatków w dziale kultury i sztuki, a 0,3% całości gminnego budżetu administracyjnego.

Na zakończenie rozważań można przytoczyć słowa ówczesnego Instruktora Związku Młodzieży Ludowej na powiat rawski – Zygmunta Matuszewskiego, który w swojej pracy o powiecie rawskim⁵² zwrócił między innymi uwagę na trudności finansowe powiatu, a także na ogromną pracę i zaangażowanie samorządów terytorialnych w podnoszenie poziomu kulturalno-oświatowego na tym terenie. Pisał między innymi:

stwierdzić musimy, że poza ubogiem niezorganizowanym szkolnictwem powszechnym, powiat nasz nie odziedziczył po zaborcach nic w dziedzinie oświaty i kultury, a bogaty i dobrze zorganizowany dział pracy w tym zakresie stanowi owoc rzetelnej, świadomej celu pracy odnośnych władz powiatowych, miejskich i gminnych i olbrzymich nieraz wysiłków materialnych powiatu⁵³.

Mamy również potwierdzenie, iż samorząd terytorialny doceniał znaczenie oświaty i kultury, a w tym również bibliotek:

Samorząd rawski znaczenie oświaty i kultury doceniał od samego początku swego istnienia i w miarę swych sił i możliwości stale do budżetu swego wstawiał sumy przeznaczone na cele szkolnictwa. Sumy te były raz większe, drugi raz mniejsze, a to w zależności od potrzeb lokalnych, oraz środków, jakimi samorząd dysponował w danej chwili⁵⁴.

Matuszewski potwierdził także postawione przypuszczenie, iż większość środków finansowych przeznaczanych na szkolnictwo, wykorzystywano na budowę lub remont budynków szkolnych. Nie można się więc dziwić małym nakładom na biblioteki szkolne, gdyż jak pisze Matuszewski:

⁵¹ Tamże.

⁵² Z. Matuszewski, *Powiat rawsko-mazowiecki*, Rawa Mazowiecka 1929.

⁵³ Tamże, s. 56.

⁵⁴ Tamże, s. 53.

Słabe finansowo gminy naszego powiatu, postawione w obliczu gwałtownej potrzeby rozwoju sieci szkolnej nie mogły sprostać włożonym na nie ustawowym obowiązkom, co zmusiło Sejmik do przyścia im z pomocą materialną⁵⁵.

Mimo iż nakłady finansowe na biblioteki szkolne i publiczne w powiecie rawskim nie były zbyt duże, warty podkreślenia jest fakt, że samorzady terytorialne zwracały wówczas uwagę na potrzebę istnienia takich placówek kulturalnych na swoim terenie. Bardzo istotne było to, iż rozdział funduszy dokonywany był przez samorzady terytorialne, gdyż tylko ludzie znający miejscowe potrzeby mogli trafnie rozdysponować dostępne im środki materialne.

Jak już wspomniano, w większości gmin pieniądze na biblioteki znalazły się dopiero po wydaniu rządowego okólnika. Fakt ten potwierdzałby niezaprzeczalnie zasadność głosów optujących za wprowadzeniem ogólnej ustawy o bibliotekach, co z pewnością zapewniałoby także pewne podstawy finansowe ich funkcjonowania. Postulaty takie zgłaszali nie tylko bibliotekarze, ale również pisarze, którzy zainteresowani byli dotarciem książek do czytelnika. W 1932 roku pojawiły się w publicystyce postulaty zawodowe pisarzy, a jeden z nich brzmiał: „wprowadzenie ustawy bibliotecznej, która nakazywałaby tworzenie w każdej gminie bibliotek z odpowiednim budżetem na zakupy, a więc rozwiązywałaby problem ciasnoty i ubóstwa rynku książkowego”⁵⁶. Byli również przeciwnicy ustaw narzucających odgórnie tworzenie bibliotek na terenie całego kraju. Uważali, że scedowanie obowiązku zakładania i utrzymywania bibliotek na samorzady terytorialne nic nie zmieni, jeżeli nie będzie dodatkowych funduszy – „I ostatecznie – starczy na zapłacenie każdego pierwszego pensji dla bibliotekarza, ale braknie pieniędzy na książki i ich oprawę, na katalog i czytelnię”⁵⁷.

O tym samym problemie pisał w „Głosie Gminy Wiejskiej” autor artykułu, komentując projekt ustawy rządowej z 1934 roku:

Uważamy zakładanie publicznych bibliotek w gminach za pożądane, mogą one wpłynąć na podniesienie się kultury naszej wsi. Zachodzi atoli pytanie ważne, skąd gminy wezmą potrzebne sumy na pokrycie wydatków związanych z zakupem książek, obsługą fachową bibliotek, pomieszczeniem dla nich itp., bowiem samo postanowienie, iż wydatki na ten cel mają być pokryte z ogólnych sum budżetowych nie rozwiązuje zagadnienia tego wcale. Owe „sumy ogólne” obłożono już tyloma obowiązkami, że wiele z nich stało się niewykonalnymi. Wiara w wystarczalność tych sum jest złudzeniem⁵⁸.

⁵⁵ Tamże, s. 54.

⁵⁶ S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918-1932)*, Wrocław 1973, s. 137.

⁵⁷ S. Rymar, *Ustawa o bibliotekach (!) gminnych. (Referat)*, „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 3, s. 338.

⁵⁸ B. T., *Samorządowe biblioteki (!) publiczne*, „Głos Gminy Wiejskiej” 1934, nr 19, s. 223.

Reasumując, można dojść do wniosku, że gdyby nie organizacje społeczne, które były właścicielami ogromnej większości bibliotek, stan czytelnictwa w naszym kraju w okresie międzywojennym byłby katastrofalny. Na poparcie tej tezy można przedstawić dane zaczerpnięte ze spisu bibliotek oświatowych z roku 1930.

Tabela 11. Biblioteki według grup właścicieli (stan na rok 1930)

	Ogółem	Organizacje społeczne	Instytucje samorządowe
Polska	8526	7513	233
Woj. warszawskie	555	445	28

Źródło: *Biblioteki oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne*, Warszawa 1932, s. XXII.

W całym kraju biblioteki oświatowe prowadzone przez organizacje społeczne stanowiły 88,3%, a biblioteki samorządowe jedynie 2,7%⁵⁹. W przypadku województwa warszawskiego było podobnie – biblioteki oświatowe organizacji społecznych stanowiły 80,2%, a biblioteki samorządowe tylko 5%⁶⁰. Nie należy zapominać oczywiście, iż samorządy terytorialne utrzymywały również biblioteki szkolne, których spis nie wykazywał. Można zatem stwierdzić, że organizowanie i finansowanie bibliotek publicznych na terenach wiejskich uzależnione było od finansowych możliwości samorządu terytorialnego oraz zrozumienia potrzeb kulturalnych i oświatowych na danym terenie.

⁵⁹ *Biblioteki oświatowe...*, s. XXII.

⁶⁰ Obliczenia własne na podstawie: *Biblioteki oświatowe...*, s. XXII.

Monika Olczak-Kardas

**School and Public Libraries
In Commune Administration Budgets
In the Years 1918-1939
By the Example of Rawski District**

Summary

This article presents, by the example of Rawski District, the problem of financing of school and public libraries by local self-governments. It is based exclusively on archive sources. After analysing the rural commune budgets of Rawski District from the interwar period, it was found that on average Zloty 45.50 was spent on school libraries and Zloty 31.48 on public libraries per annum. In both cases the percentage of these outlays in relation to the whole budget was 0.3%.

It follows from the source analysis that the establishment and financing of public libraries in rural areas depended on the funds of the local self-government and the recognition of cultural and educational needs in a given commune.